

KS. PROF. DR HAB. MARIUSZ ROSIK
Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu

Ul. Katedralna 3/4, 50-328 Wrocław, POLAND
tel. +48 71 3271144 , e-mail: mrosik@pnet.pl

Ocena krytyczna rozprawy doktorskiej
ks. mgr. lic. Szymona Wróbla
Agape Ojca i Syna Boga w Ewangelii św. Jana,
pisanej na seminarium z teologii biblijnej
pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Stanisława Hałasa SCJ,
Kraków 2023, ss. 206.

1. Ocena zgodności opracowania z tematem oraz ocena struktury

Rozprawa doktorska poświęcona została analizie tekstów Ewangelii św. Jana dotyczących wzajemnej miłości między dwiema osobami Trójcy Świętej – Ojcem a Synem. Zwrócić należy jednak uwagę już na wstępie, że w pracy pojawiają się dwa sformułowania tematu. Na stronie tytułowej pojawia się „*Agape Ojca i Syna Boga w Ewangelii św. Jana*”, zaś na stronie 2: „*Agape Ojca i Syna w Ewangelii św. Jana*”. Ponadto, wyrażenie „Ojca i Syna Boga” z pierwszego sformułowania tematu nie wydaje się najzręczniejsze.

Tematyka pracy, choć była częściowo opracowana na gruncie polskim, zwłaszcza w artykułach, została przez Autora ujęta w inny, nowatorski sposób, ze względu na zastosowaną metodę i dlatego zasługuje na to, by stać się przedmiotem rozprawy doktorskiej.

Poza „Bibliografią”, „Wykazem skrótów”, „Wstępem”, „Wnioskami końcowymi” oraz „Summary”, praca zawiera trzy zasadnicze części, noszące kolejno tytuły: „*Agape Ojca do Syna*”, „*Agape Syna do Ojca*”, „*Określenia analogiczne i przejawy agape Ojca i Syna*”. Zaproponowana struktura pracy wydaje się logiczna. Można się zastanawiać nad celowością odmiennego formatu punktów i podpunktów we Wstępie (symbol paragrafu oraz greckie litery) oraz w pozostałej części pracy (numeracja

liczbowa). Warto jednak postawić pytanie o paragraf „Literatura reformatorów protestanckich i doktryna oraz teologia Kościoła rzymskokatolickiego”. Dlaczego najpierw omawia się poglądy protestanckie, a następnie katolickie i to w tym samym punkcie? Czy wcześniej omawiani pisarze (np. Tomasz z Akwinu) nie byli katolikami? Wprowadzone rozgraniczenia są niejasne. Tym bardziej, że tytuł kolejnego paragrafu brzmi: „Współczesna egzegeza nt. *agape* Ojca i Syna w Ewangelii Jana”. O jaką egzegezę chodzi? Protestancką? Katolicką? Ponoć jedna i druga była właśnie omówiona.

Dodatkowo, we „Wstępie” na stronie 50, w części zatytułowanej „§ Zakres znaczeniowy *agape* Ojca i Syna” podpunkt „Metodologia i układ treści w poszczególnych rozdziałach” nie został opatrzony żadnym numerem, choć w dalszych rozdziałach numeracja jest stosowana nawet w przypadku, gdy dany punkt ma tylko jeden podpunkt. To samo dotyczy wszystkich paragrafów w rozdziałach I i II. Jaki sens ma wydzielenie pod-części pracy np. 1.1.1, skoro nie ma 1.1.2 itp.? Niezrozumiałe jest też, dlaczego metodologia jest częścią zakresu znaczeniowego *agape*. W rozdziałach właściwych struktura wydaje się bardziej przejrzysta.

Język angielski w „Summary” należałoby poprawić, gdyż zdarzają się błędy stylistyczne. Wystarczy powiedzieć, że już sam tytuł pracy został błędnie przetłumaczony jako „*Agape* Father and Son in the Gospel of st. John”. Oczywiście winno być „*Agape* of Father and Son...”, a jeszcze lepiej „*Agape* of the Father and the Son...” oraz “St.” (dużą literą).

2. Ocena merytorycznej strony rozprawy

Oceniając merytoryczną stronę rozprawy doktorskiej zatrzymano się kolejno na ocenie celu pracy, ocenie przyjętej metody, a także umiejętności jej zastosowania przez Autora w treści monografii.

a. Cel pracy

Cel swej pracy Autor określa na s. 33: „niniejsza dysertacja stanowi próbę ujęcia ponadczasowego, a jednocześnie ciągle aktualnego słowa, które odnosząc się do $\alpha\gamma\acute{\alpha}\pi\eta$ Ojca i Syna ma za cel ukazać głębię, która ma źródło w Bogu. Najpierw nastąpi przedstawienie stanu badań dotyczących tematu niniejszej dysertacji, następnie uwidoczniony zostanie zakres *agape* Ojca i Syna, by zakończyć na merytorycznym i metodologicznym ujęciu niniejszej pracy”. Zaznaczyć trzeba

natychmiast całkowity brak konsekwencji w pisowni słów (a właściwie jednego słowa) greckich: raz mamy ἀγάπη, innym razem „*agape*” (co jest oczywistym błędem, gdyż trzeba w transkrypcji odróżnić „epsilon” od „ety”; winno być *agápē*)¹. Błąd ten powtarza się w całej pracy, a dotyczy przecież najważniejszego terminu. Należało się zdecydować albo na pisownię wszystkich słów greckich czcionką grecką, albo wszystkich słów greckich w transkrypcji.

Tak sformułowany cel pracy wydaje się nie do końca konkretny i dość niejasny. Więcej o celu pracy i pytaniach badawczych można wywnioskować ze spisu treści i załączonego zaraz po stronie tytułowej abstraktu. Nie ma też jasno sprecyzowanych pytań badawczych. Poza tym zapowiedziane w cytowanych zdaniach: stan badań i zakres *agape* Ojca i Syna z elementami metodologii, to części jedynie „Wstępu”. W opisie niniejszej dysertacji Autor pominał treści poszczególnych rozdziałów, zostawiając wrażenie, że merytoryczne i metodologiczne ujęcie pojawi się na końcu dysertacji. Dodatkowe hipotezy do zbadania są rozproszone. Na przykład, na s. 54 pojawia się zapowiedź ukazania w dysertacji, „że charakterystyczną cechą dla całości tekstu Janowego, jeśli chodzi o manuskrypty i papiirusy, jest brak zmian w warstwie tekstu pod względem występowania czasownika ἀγαπάω w odniesieniu Ojca do Syna”. Zapowiedź ta powinna pojawić się dużo wcześniej, a najlepiej we wstępie do pracy.

Mimo tych nieścisłości, zarysowany niebezpośrednio cel, czyli analiza tekstów z Ewangelii św. Jana dotyczących relacji między Ojcem a Synem, określeń analogicznych do *agape* oraz jej przejawów, jest ważny zarówno z punktu widzenia biblistyki, jak i z punktu widzenia duszpasterskiego.

b. Metoda pracy

Autor we „Wstępie” na s. 57 przedstawia metodę rozprawy, zapowiadając korzystanie z „analizy semajologicznej tekstu” do zbadania „spektrum występowania słów odnoszących się do *agape* Ojca i Syna”, jednak bez „odniesień do szczegółowych ustaleń krytyki tekstualnej”. Do metod pracy Autor zaliczył również „synchroniczną” egzegezę „skupiając[ą] się na zabiegach retorycznych, jakie autor natchniony zastosował, opisując spotkania Jezusa ze swoimi adwersarzami”. Wśród narzędzi pracy pojawiają się natomiast: „[d]elimitacja danej perykopy, a także kwestie

¹ W recenzji posługiwać się będziemy – zgodnie z zamysłem Doktoranta – terminem *agape*, zamiast bardziej poprawnego *agápē*.

składniowe, literackie oraz gramatyczne”, odniesienia „do różnych prac biblistów i próby odczytania gatunków literackich”.

Przedstawiając metodę we wstępie do swej pracy, Autor omawia także sposób jej stosowania. Jest to ze wszech miar słuszne, gdyż pozwala czytelnikowi zapoznać się najpierw teoretycznie z metodą, której praktyczne zastosowanie odnajdzie w następnych rozdziałach.

c. Zastosowanie metody w treści pracy

W I rozdziale swej pracy Autor zatrzymuje się na kierunku relacji miłości między Ojcem a Synem płynącej od Ojca ku Synowi. Ten kierunek relacji opisany jest w czterech płaszczyznach: oddanie wszystkiego w rękę (zwraca uwagę niezręczna liczba pojedyncza użyta pewnie za tekstem greckim) Syna; powierzenie życia Ojcu przez Syna; wzajemność miłości Ojca w kontekście miłości Syna oraz miłość przed założeniem świata. Przy omawianiu każdej płaszczyzny, Autor przedstawia szerszy kontekst danej perykopy, wykonuje rozbiór logiczny zdania oraz przedstawia interpretacje innych badaczy.

Rozdział II obejmuje analizy perykop przedstawiających miłość Syna do Ojca, okazywaną przez posłuszeństwo oraz zachowywanie przykazań. Podobnie jak w rozdziale I, Autor przedstawia szerszy kontekst danej perykopy, wykonuje rozbiór logiczny zdań greckich oraz przedstawia interpretacje innych badaczy.

W rozdziale III Autor zbadał dwa określenia analogiczne do *agape*: miłość *filia* i „zjednoczenie” oraz cztery „przejawy *agape* we wzajemnym oddziaływaniu”; są to następujące przejawy: w perspektywie wiedzy i nauczania, w perspektywie postania, w perspektywie patrzenia Syna na dzieła Ojca oraz w perspektywie czci, słuchania i chwały okazywanej Ojcu przez Syna.

Ostateczne wnioski przedstawia Autor rozprawy w podsumowaniu („Wnioski końcowe”).

Doceniając wszelkie walory tego opracowania postawić należy kilka problemów, które nasuwają się podczas lektury:

(1) Warto postawić pytanie, czy koniecznym było wprowadzanie neologizmu „agapetologia”. Co dokładnie należy rozumieć pod tym terminem? Czy chodzi tylko o miłość pomiędzy Ojcem i Synem? Czy – jak wskazuje etymologia terminu – o naukę

o miłości w ogóle? Czy może o teologię miłości? Czy na analogicznej zasadzie należałoby mówić o „filiologii” (od gr. *filia*) lub „erosologii” (od gr. *eros*?).

(2) Dziwić może też fakt sięgania po nieużywane przez biblistów i teologów słowa typu „parojmia” (s. 197; w *Słowniku języka polskiego* brak takiego wyrazu; jeśli już to „paremia”² lub „paroimia”). „Paremia” ma kilkadziesiąt tysięcy wystąpień w Google. „Parojmia” tylko ok. dwadzieścia. Po grecku jest *paroimia*, po łacinie *paroemia* lub *paremia*. Doktorant zastosował jakąś transliterację słowa greckiego, ale w językoznawstwie polskim funkcjonuje tylko wersja zapośredniczona z łaciny. Podobne wątpliwości dotyczą terminu „semazjologiczny” (wystarczyłoby „semantyczny”). Dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Interpretacja Pisma świętego w Kościele* nie zna metody określanej jako „analiza semazjologiczna”.

(3) We wstępie Doktorant stwierdza: „Dlatego być może dla kogoś będzie to pewnego rodzaju rozczarowaniem, iż niniejsza dysertacja nie rości sobie prawa do komentowania współczesnych problemów przez podany wyżej pryzmat” (s. 32). Ów pryzmat to miłość pomiędzy Bogiem Ojcem a Jezusem, a zasygnalizowane współczesne problemy to np. feminizm, kwestia tożsamości (o jaką dokładnie tożsamość chodzi?), rola ojca i matki w rodzinie czy kwestie związane z płcią (s. 32). W jaki sposób analizy dokonane przez Doktoranta mogłyby wpłynąć na głębsze zrozumienie wspomnianych „współczesnych problemów”?

(4) W zakończeniu pracy Doktorant zauważa: „Niniejszeja dysertacja otwiera nowe przestrzenie interpretacyjne do dalszych badań. Warto w kontekście miłości Ojca i Syna ustalić dokładne odniesienie, jeśli chodzi o rolę Ducha Świętego w teologii św. Jana”. Proszę wskazać, w którym kierunku mogłyby pójść badania dotyczące roli Ducha Świętego w teologii Janowej i jakie teksty analizowane przez Autora mogłyby takim badaniom posłużyć.

3. Ocena formalnej strony rozprawy

Oceniając formalną stronę rozprawy doktorskiej zatrzymano się na jej języku, a także nad sposobem i umiejętnością formułowania wniosków.

² <https://sjp.pwn.pl/sjp/paremia;2570706.html>

a. Język

Doktorant operuje poprawnym i bogatym słownictwem, język rozprawy jest naukowy, jednak zdania nie zawsze są stylistycznie poprawne. Pojawiają się również niedociągnięcia literowe. Przykładowo ograniczymy się do podania niektórych z nich:

- s. 1 „dr” – w dopełniaczu powinno być „dr.” lub „dra”;
- s. 19 „UZUPELNIAJACA”;
- s. 31 „*O Maryi nigdy dość*” – znak cudzysłowu i kursywa;
- s. 33 „Status queastionis”, zaś na s. 204 „status questionis”;
- s. 35 „miłościw” zamiast „miłości w”;
- s. 47 „Nie zwrócenie uwagi”;
- s. 103, przypis 138 „Cf. *ibid.*, s. 328–239” – błędny zakres stron;
- s. 120 „agepetologią”;
- s. 145 „istotę przyjaźń i miłości” zamiast „przyjaźni”;
- s. 154 „św. Janam”;
- s. 164 „estrangment” zamiast „estrangement”;
- s. 202 „Niniejszeja”;
- s. 206 „an in-depth studies” bez „an”, ponieważ „studies” jest w liczbie mnogiej.

Należy ujednoczyć pisownię słowa „agape” w całej pracy, gdyż zapisywane jest na zmianę antykwą, kursywą, czcionką grecką (np. na stronie 205 pojawiają się trzy warianty). Jak już wspomniano, w transliteracji *agápē* brakuje znaku diakrytycznego oznaczającego grecką literę η , „ēta”. Tekst rozprawy wymaga korekty polonistycznej. W tekście pojawia się również sporo niedociągnięć interpunkcyjnych (np. s. 22, przecinek na końcu adresu „s. 81–92,”). Dużo błędów pojawia się w pisowni dużą i małą literą. Należałoby zastosować się do zasad podanych przez R. Przybylską i W. Przynę w *Pisowni słownictwa religijnego* (Tarnów 2018).

b. Formułowanie wniosków

Wnioski są w rozprawie formułowane są po każdym podpunkcie danego rozdziału, wydają się jednak rozproszone, choć są uzasadnione w treści pracy. Wynikają bezpośrednio z przeprowadzonych badań, a nie są – jak to się czasem

zdarza – zbyt daleko idące bądź nie mające podstaw w przeprowadzonych badaniach. Brakuje jednak jasno sformułowanych pytań badawczych i konkretnych odpowiedzi na nie we wnioskach końcowych.

4. Zapis bibliograficzny i przypisy

Doktorant podzielił bibliografię (296 pozycji) na następujące części: „Literatura źródłowa biblijna”, „Słowniki, leksykony, encyklopedie, gramatyki i programy”, „Komentarze do Ewangelii Janowej”, „Literatura przedmiotu”, „Literatura uzupełniająca lub pomocnicza”.

Podział ten pod względem formalnym nie budzi większych zastrzeżeń.

Zebrana literatura jest bardzo obfita. Autor dotarł do wielu pozycji trudno dostępnych. Cieszy również obfite korzystanie z literatury obcojęzycznej. Szkoda, że przy tłumaczeniach pozycji obcojęzycznych na język polski nie pojawia się nazwisko tłumacza (np. R. Meynet, *Wprowadzenie do hebrajskiej retoryki biblijnej*, Kraków 2001 czy Kreeft, *Aniołowie i demony. Co tak naprawdę o nich wiemy?*, Kraków 2010).

Praca zawiera dużo przypisów, niekiedy bardzo obszernych, które wskazują na umiejętne posługiwanie się literaturą. Natomiast na stronach, gdzie przypisów brak (ok. trzydziestu stron), Autor odznacza się samodzielnym myśleniem i umiejętnością prowadzenia logicznie poprawnego wywodu. Ów brak przypisów w niektórych partiach nie jest więc mankamentem, lecz wręcz odwrotnie – świadczy o tym, iż praca jest twórcza. Redakcja przypisów jest jednolita, poprawna. Dość obszerny jest także wykaz skrótów zamieszczony po bibliografii.

5. Wnioski końcowe

Autor osiągnął sugerowany przez tytuł pracy i we wstępie cel rozprawy. Zgodnie z zapowiedziami Autora, celem rozprawy jest analiza wszystkich tekstów Ewangelii Jana dotyczących wzajemnej miłości między pierwszą i drugą Osobą Trójcy Świętej jako miłości *agape* o charakterze rodzinnym. Należy podkreślić, że na potrzeby tej analizy, Autor przeprowadza szczegółowe badania tekstu greckiego, które przedstawia w formie licznych diagramów.

Usterki i uwagi krytyczne nie podważają wartości rozprawy.

Można więc stwierdzić, że monografia Doktoranta jest samodzielna, oryginalna, poprawna zarówno pod względem metodologicznym, jak i

merytorycznym. Po uwzględnieniu poprawek i korekcie językowej można starać się o wydanie drukiem, aby mogła ubogacić polski rynek teologiczny w zakresie biblistyki. Cieszy fakt, że do grona biblistów dołącza osoba przygotowana do prowadzenia badań nad tekstem natchnionym, odznaczająca się samodzielnością w pracy naukowej i wyrażająca wyniki swych badań językiem naukowym. Uważam, że dysertacja spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i na tej podstawie sędzę, że jej Autor winien być dopuszczony do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

ks. prof. dr hab. Mariusz Rosik
PWT we Wrocławiu

ks. Mariusz Rosik

Wrocław 02.08.2023